

Sygn. akt II K 553/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2017 roku

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Małgorzata Krupska-Świstak

Protokolant: sekr. sąd. Marta Owczarek

w obecności Prokuratora xxx

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 maja 2017 roku

sprawy:

I. D. L.

urodz. (...)

w P. (...)

syna A. i A. zd. S.

II. K. S.

urodz. (...)

w P. (...)

syna R. i I. zd. S.

III. H. T. (1)

urodz. (...)

w P. (...)

syna A. i M. zd. G.

oskarżonych o to, że:

w dniu 03 maja 2016 r. o godzinie 05. 40 w P. (...) woj. (...) przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu oraz nieustalonym mężczyzną wzięli udział w pobiciu K. D. i M. D. w ten sposób, że zadając im uderzenia rękoma oraz kopiąc spowodowali u K. D. stłuczenie głowy i twarzy, złamanie ściany bocznej oczodołu prawego to jest obrażenia skutkujące naruszeniem czynności narządów ciała trwające dłużej niż siedem dni, a u M. D. spowodowali stłuczenie głowy i szyi, wstrząśnienia mózgu lekkiego stopnia to jest obrażenia skutkujące naruszeniem czynności narządów ciała trwające nie dłużej niż siedem dni przy czym z uwagi na intensywność i umiejscowienie doznanych obrażeń naraził K. D. na nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 KK a M. D. na nastąpienie skutku określonego w art. 157 § 1 KK

tj. o czyn z art. 158 § 1 kk

orzeka

1. oskarżonych **D. L., K. S. i H. T. (1)** uznaje za winnych popełnienia zarzuczonego im czynu wyczerpującego dyspozycję art. 158 § 1 kk i za to na podstawie art. 158 § 1 kk wymierza im kary po 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 2 kk i art. 73 § 2 kk wykonanie orzeczonych kar pozbawienia wolności warunkowo zawiesza oskarżonym D. L., K. S. i H. T. (2) na okresy próby po 3 (lata) oddając wszystkich oskarżonych w tym okresie pod dozór kuratora sądowego;
3. na podstawie art. 72 § 1 pkt 4 kk zobowiązuje oskarżonych D. L., K. S. i H. T. (1) do wykonywania w okresie próby pracy zarobkowej, nauki lub przygotowania się do zawodu;
4. na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka wobec oskarżonych D. L., K. S. i H. T. (1) środek kompensacyjny w postaci obowiązku zadośćuczynienia za wyrządzone krzywdy poprzez zapłatę solidarnie:
 - a) na rzecz pokrzywdzonego K. D. kwoty 15. 000 (piętnaście tysięcy) złotych;
 - b) na rzecz pokrzywdzonego M. D. kwoty 1.000 (jeden tysiąc) złotych;
5. zasądza od oskarżonych D. L., K. S. i H. T. (1) na rzecz oskarżyciela posiłkowego K. D. kwoty po 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania;
6. zasądza ze Skarbu Państwa na rzecz adwokata W. K. kwotę 1 033,20 (jeden tysiąc trzydzieści trzy złote i dwadzieścia groszy) złotych tytułem zwrotu kosztów obrony udzielonej z urzędu oskarżonym D. L. i K. S.;
7. zasądza od oskarżonych D. L., K. S. i H. T. (1) kwoty po 200 (dwieście) złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów postępowania oraz zwalnia ich z opłaty.

UZASADNIENIE

W dniu 3 maja 2016 r., w godzinach wczesnoporannych, M. D. i K. D. w towarzystwie dwóch koleżanek szli ulicą (...) w P. (...)W tym samym czasie z naprzeciwka nadchodziła grupa młodzieży, wśród której byli oskarżeni K. S., D. L. i H. T. (1) wracający właśnie z dyskoteki. Pomiędzy mijającymi się doszło do potyczki słownej, wywołanej zderzeniem się K. S. barkiem z jednym z pokrzywdzonych. M. D. i K. D. odeszli w swoją stronę, ale oskarżeni w towarzystwie kolegów zawrócili i podbiegając do pokrzywdzonych zaatakowali ich od tyłu ciosami w głowę oraz kopnięciami. K. S., D. L. i H. T. (1) bili i kopali pokrzywdzonych, którzy nie spodziewając się napaści starli się jedynie osłaniać przed ciosami atakujących.

Dowód: zeznania pokrzywdzonych K. D. k. 2-4 i k. 242v i M.

D. k.6-6v i k. 243, wyjaśnienia oskarżonych: D. L. k. 53-54, k.

109-112 i k. 241v, K. S. k. 83-86, k. 104 i k. 241v-242 i H.

T. k. 92-95 i k. 120-122

W wyniku ataku K. D. doznał złamania ściany bocznej oczodołu prawego oraz stłuczenia głowy i twarzy, które to obrażenia skutkowały naruszeniem czynności narządów jego ciała na okres dłuższy niż 7 dni i jednocześnie spowodowały zagrożenie dla jego zdrowia w postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

M. D. doznał stłuczenia głowy i szyi oraz wstrząśnienia mózgu lekkiego stopnia, które to obrażenia skutkowały naruszeniem czynności narządów jego ciała na okres nie dłuższy niż 7 dni i jednocześnie spowodowały zagrożenie dla jego zdrowia w postaci średniego uszczerbku na zdrowiu.

Dowód: opinie lekarskie k. 14 i k. 16

Oskarżony D. L. nie jest chory psychicznie, ale intelektualnie funkcjonuje na pograniczu niskiej normy i upośledzenia umysłowego w stopniu lekkim (tzw. ociążałość umyslowa). W czasie popełnienia zarzucanego mu czynu miał zachowaną zdolność rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem. Stwierdzone u niego dysfunkcje psychiczne nie znosiły ani nie ograniczały w znacznym stopniu w/w kompetencji psychicznych. Zachowanie D. L. nie pozostaje w związku ze stwierdzoną u niego ociążałością umyslową.

Dowód: opinia sądowo-psychiatryczna k. 182-184

Oskarżeni D. L., K. S. i H. T. (1) przyznali się do popełnienia zarzucanego im czynu i na etapie przygotowawczym złożyli podobne wyjaśnienia. Utrzymywali w nich, że do incydentu z dnia 3 maja 2016 r. doszło po przypadkowym potrąceniu się brakami, po którym pokrzywdzeni „dostali bicie”. Nie pamiętali dokładnie przebiegu zajść, ale wszyscy trzech potwierdzili użycie różnych form przemocy wobec pokrzywdzonych. Potwierdzili również, że byli pod wpływem alkoholu oraz zgodnie zadeklarowali wolę dobrowolnego poddania się karze, w rezultacie czego do aktu oskarżenia dołączone zostały wnioski w trybie art. 335 § 2 kpk. Wobec braku porozumienia z pokrzywdzonymi co do finansowych warunków naprawienia wyrządzonych szkód wnioski te nie zostały uwzględnione.

W rozprawie sądowej H. T. (1) nie wziął udziału, zaś D. L. i K. S. podtrzymali dotychczasowe stanowiska i odmówili składania wyjaśnień.

Dowód: wyjaśnienia oskarżonych: D. L. k. 53-54v, 109-112 i k. 241v,

wyjaśnienia K. S. k. 83-86, k. 104 i k. 241v-242, H. T. (1)

k. 92-95 i k. 120-122

D. L. ma 19 lat, jest bezdzietnym kawalerem o wykształceniu gimnazjalnym, podejmuje prace dorywcze jako szlifierz, osiągając z tego tytułu dochód 300 zł tygodniowo. Dotychczas nie był karany.

Dowód: oświadczenie oskarżonego D. L. k. 240v

K. S. ma 19 lat, jest bezdzietnym kawalerem o wykształceniu gimnazjalnym, pozostającym na utrzymaniu babki. Kontynuuje naukę w szkole ponadgimnazjalnej pobierając wynagrodzenie za praktyki zawodowe w kwocie 150 zł miesięcznie. Dotychczas nie był karany.

Dowód: oświadczenie oskarżonego K. S. k. 241

H. T. (1) ma 19 lat, jest bezdzietnym kawalerem o wykształceniu gimnazjalnym, pracuje jako sortownik osiągając dochód na poziomie 1600 zł miesięcznie. Dotychczas nie był karany, ale jako nieletni był notowany za pobicia.

Dowód: oświadczenie oskarżonego H. T. (1) k. 93

Sąd zważył, co następuje:

Przeprowadzone postępowanie dowodowe stworzyło podstawy do uznania sprawstwa i winy oskarżonych D. L., K. S. i H. T. (1) za niebudzące wątpliwości. Do wniosku tego przywiodły wyjątkowo zgodne relacje pokrzywdzonych i oskarżonych, bowiem pozostawały one wzajemnie spójne co do najistotniejszych okoliczności przestępstwa i analogicznie opisywały jego tło oraz przebieg. Wprawdzie zdarzenie miało swoją dynamikę, typową dla tej kategorii występów, przez co jego wierne odtworzenie było znacznie utrudnione, ale mimo to oskarżeni jednoznacznie potwierdzili ofensywny charakter własnych działań, które również sami zapoczątkowali. Pozwala to uznać D. L., K. S. i H. T. (1) za stronę atakującą i jednocześnie prowokatorów zajścia, co z kolei znajduje pełne odzwierciedlenie w zeznaniach pokrzywdzonych oraz skali i rodzaju stwierdzonych u nich obrażeń. Opinie lekarskie oraz opinia psychiatryczna nie budziły zastrzeżeń i nie były w sprawie kwestionowane.

Jednoznaczna wymowa powołanych relacji o zdarzeniu była na tyle czytelna, że umożliwiła procedowanie w trybie art. 388 kpk tj. przy ograniczeniu postępowania dowodowego jedynie do w/w dowodów osobowych oraz tych dokumentów, które miały dużą doniosłość procesową tj. opinii lekarskich i opinii sądowo-psychiatrycznej dotyczącej D. L.. Ze względu na pełną kompatybilność powołanych wyżej dowodów, ich spójność zewnętrzną i wewnętrzną oraz zachodzące między nimi ściśle związki logiczne Sąd uznał je za w pełni wiarygodne, opierając na nich przyjęte ustalenia faktyczne.

Wobec tak przeprowadzonej oceny dowodów wszystkim oskarżonym należało przypisać czyn określony w art. 158 § 1 kk, penalizujący udział w bójkce lub pobiciu, w którym naraża się człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 lub w art. 157 § 1 kk. Stan niebezpieczeństwa, o którym mowa, musi być rozumiany jako sytuacja realnie zagrażająca wskazanymi konsekwencjami i to bez względu na to, czy ofiara faktycznie odniosła jakikolwiek uszczerbek na zdrowiu. Stanowisko to należy uznać za ugruntowane, bowiem znajdujące wyraz w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego (v. np. postanowienie SN z 29 stycznia 2007 r., III KK 381/06, LexPolonica nr 1313914, Orz. Prok. i Pr. 2007, nr 5, poz. 8). W konsekwencji tego, równie powszechnie uznaje się, że narażenie człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 lub w art. 157 § 1 stanowi ustawowe znamię stypizowanych w art. 158 § 1 k.k. przestępstw pobicia lub bójkki (v. postanowienia SN z 20 września 2007 r., I KZP 30/07, LexPolonica nr 1589176, OSNKW 2007, nr 11, poz. 79; zob. także wyrok SN z 7 stycznia 2008 r., IV KK 342/07, LexPolonica nr 1854133).

Analizując ustalony stan faktyczny przez pryzmat w/w kryteriów, należało dojść do przekonania, że oskarżeni D. L., K. S. i H. T. (1) spowodowali realne zagrożenie wystąpieniem skutków, o których mowa w analizowanym przepisie. Zsynchronizowany atak kilku mężczyzn, przeprowadzony z zaskoczenia, brutalnie, z towarzyszeniem ciosów zadawanych w niewrażliwe części ciała, doprowadzenie do nagłego upadku człowieka na twardą powierzchnię pociągnęły za sobą za sobą ryzyko ciężkiego uszczerbku na zdrowiu u K. D., który doznał m.in. złamania ściany bocznej oczodołu. Należy zgodzić się ze stanowiskiem biegłego, że w strefie realnego zagrożenia znalazł się tym samym jeden z najważniejszych organów ciała ludzkiego, zapewniający prawidłowe działanie zmysłu wzroku, którego uszkodzenie niewątpliwie oznacza poważne kalectwo. Na nieco mniej drastyczne skutki narażony został M. D., ale zagrożenie tzw. średnim uszkodzeniem ciała jest wystarczające do uznania go za pokrzywdzonego przestępstwem pobicia.

Ustalając rodzaj i rozmiar represji karnej Sąd obowiązany był kierować się dyrektywami wymiaru kary wskazanymi w art. 53 kk bacząc, by orzeczona kara nie przekraczała stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu.

Stopień społecznej szkodliwości czynu, jakiego dopuścili się oskarżeni uznać należało za znaczny. Przesądza o tym analiza tych elementów, jakie nakazuje uwzględniać art. 115 § 2 kk. Oskarżeni zaatakowali dobro tradycyjnie pojmowane, jako najcenniejsze i korzystające ze szczególnej ochrony prawnej. Wszyscy działali brutalnie, nie licząc się z możliwymi konsekwencjami swojego postępowania, ani nie zważając na publiczny charakter miejsca w jakim rozgrywały się wydarzenia. Wypowiedź K. S. sugeruje wręcz, że oskarżeni przyznali sobie prawo do tak gwałtownej reakcji na niewiele znaczącą, krótką wymianę słów, a zachowanie pokrzywdzonych (nazwane przez w/w „ pajacowaniem”) zostało słusznie „ ukarane”. W następstwie wspólnej napaści sprawców pokrzywdzeni nie mieli szans na skuteczną obronę , w rezultacie czego jeden z pokrzywdzony doznał poważnych obrażeń ciała, skutkujących długotrwałym cierpieniem i koniecznością dostosowania planów życiowych do postępow leczenia.

Warto przy tym zauważyć, że pokrzywdzeni nie obracają się w podobnym środowisku, jak oskarżeni i nie wiodą podobnego trybu życia. Przeciwnie, obaj są ludźmi wykształconymi, o wysokich aspiracjach zawodowych, M. D. odbywa studia doktoranckie poza granicami kraju. Nie ma więc żadnych powodów, aby wnioskować, że incydent z 3 maja 2016 r. został przez nich w jakikolwiek sposób sprowokowany, a uliczne bijatyki są przez nich traktowane w kategoriach rozrywki. Wybryk nietrzeźwych oskarżonych bez wątpienia zagroził również pokrzywdzonym planów życiowych obu pokrzywdzonych.

W realiach sprawy nie ujawniła się żadna okoliczność zdolna wyłączyć czy choćby ograniczyć winę oskarżonych. Wszyscy działali jako sprawcy w pełni poczytalni i zdolni do utrzymania kontroli nad własnym postępowaniem.

Uwaga ta dotyczy również D. L., bowiem mankamenty intelektualne w żadnym stopniu nie odebrały mu kompetencji psychicznych zapewniających możliwość powstrzymania się od popełnienia przestępstwa.

Mając powyższe na uwadze wszystkim oskarżonym wymierzono kary po 6 miesięcy pozbawienia wolności, które oddają zawartość bezprawia, jakie stało się ich udziałem.

Analizując właściwości i warunki osobiste oskarżonych, postawę zaprezentowaną w postępowaniu karnym Sąd doszedł do przekonania, że zasługują oni na pozytywną prognozę kryminologiczną. Wszyscy przyznali się do popełnienia przestępstwa, nie podejmowali prób uniknięcia odpowiedzialności karnej, a przeciwnie, wyrazili gotowość dobrowolnego poddania się karze. Pozwala to sądzić, że ten pierwszy konflikt z prawem będzie wystarczającą nauką na przyszłość i przyczyni się do ukształtowania prawidłowych postaw wobec porządku prawnego. Także status sprawców młodocianych wymagał uwzględnienia w pierwszej kolejności czynnika wychowawczego w procesie wymierzania kary. Mając to wszystko na względzie wykonanie orzeczonych kar warunkowo zawieszono oskarżonym na trzyletnie okresy próby, oddając ich w tym czasie pod obligatoryjny dozór kuratora sądowego. Waler wychowawczy orzeczonej kary podniesie dodatkowo obowiązek probacyjny, dostosowany do właściwości osobistych i intelektualnych oskarżonych oraz wystarczająco elastyczny, aby okres próby rzeczywiście służył utrzymaniu dyscypliny życiowej i budowaniu podstaw dla samodzielności finansowej, do której wszyscy oskarżeni są wystarczająco zdolni.

Wyrok skazujący pociągnął za sobą konieczność rozstrzygnięcia o środku kompensacyjnym, którego domagali się M. D. i K. D.. Sąd nie znajduje powodów, dla których żądania w zakresie naprawienia wyrządzonych krzywd miałyby zostać uznane za wygórowane. Zuchwalstwo oskarżonych i ich brutalny atak bez wątplenia przełożył się na krzywdę, widoczną zwłaszcza u K. D., u którego złamanie kości twarzoczaszki o mało nie doprowadziło do trwałego kalectwa. Nie trzeba być specjalistą w dziedzinie medycyny, aby wiedzieć, że tego typu uraz wiąże się z bólem fizycznym, długotrwałym leczeniem, któremu w dodatku towarzyszy obawa o rokowania co do pełnego powrotu do zdrowia. Skutki działania oskarżonych musiały więc znaleźć wyraz w odpowiednim zadośćuczynieniu i kwota 15.000 zł przyznana w/w pokrzywdzonemu warunek ten spełnia, zwłaszcza, że obowiązek finansowy winien zostać wypełniony solidarnie przez trzech sprawców pobicia. Znacząco niższe zadośćuczynienie przyznane M. D. odzwierciedla ewidentne różnice w następstwach czynu, jakie dotknęły każdego z pokrzywdzonych. D. L., K. S. i H. T. (1) potrafili skonsolidować wysiłki aby wspólnie i w porozumieniu pobić pokrzywdzonych, toteż będą zmuszeni docenić wagę solidarności cywilnej wspólnie naprawiając wyrządzone zło. Z całą pewnością zasądzone kwoty nie przekraczają możliwości materialnych trzech sprawnych fizycznie, zdrowych i młodych mężczyzn i nawet niski potencjał zawodowy, wynikający z braku dbałości o odpowiednie wykształcenie, czy kwalifikacje zawodowe nie pozwalały odmówić pokrzywdzonym tego, co im się słusznie należy. Można również żywić nadzieję, że materialne konsekwencje przestępstwa będą najlepiej przemawiającą do oskarżonych dolegliwością wynikającą z wyroku i ograniczą ich skłonność do wszczynania burd w przyszłości. Zważywszy, że obaj pokrzywdzeni korzystali z publicznej służby zdrowia i nie złożyli żądanych rachunków za odbyte leczenie, zabrakło podstaw dodatkowo do zasądzenia odszkodowania za wyrządzone szkody materialne.

Przy wymiarze kary jako okoliczność obciążającą potraktowano działanie pod wpływem alkoholu, bez wyraźnego powodu i w miejscu publicznym, zaś w poczet okoliczności łagodzących zaliczono postawę prezentowaną w toku postępowania, a także okazaną skruchę i przeproszenie pokrzywdzonych.

Uwzględniając żądanie K. D. działającego w sprawie jako oskarżyciel posiłkowy oskarżonych obciążono w częściach równych obowiązkiem zwrotu w/w usprawiedliwionych kosztów poniesionych w związku z postępowaniem

O kosztach postępowania orzeczono w myśl art. 624 kpk. Wydatki postępowania objęły koszt uzyskania kart karnej, należności świadka oraz ryczałt za doręczenia, a w przypadku D. L. koszt diagnostyki psychiatrycznej. Uwzględniając materialne konsekwencje wyroku oraz aktualnie niewielkie dochody oskarżonych obciążono kosztami jedynie do wysokości 200 zł i zwolniono ich od opłaty.